

# HASŁO ŁÓDZKIE

DZIENNIK BEZPARTYJNY

REDAKCJA i ADMINISTRACJA Łódź, Al. Kościuszki 73, tel. 53-66.  
Redakcja nocna (po godz. 3 wiecz.) ul. Piotrkowska 85, tel. 29.

Cena 20 groszy

Redaktor naczelny przyjmuje codziennie od godziny 6—7 wieczorem  
Sekretariat czynny od godz. 12—1 w poł. i od 6—7 wiecz.

## ODPOWIEDŹ POLSKI NA NOTE SOWIETÓW

Niedotrzymanie postanowień traktatu Ryskiego przez bolszewików  
pozwala wyciągnąć niedwuznaczne wnioski

Przed kilku dniami cały szereg pism polskich, w tej liczbie i „Hasło”, w związku z propozycją Sowieców zwracało uwagę na to, że rząd sowiecki do tej pory nie uregulował swoich zobowiązań, wynikających z postanowień traktatu Ryskiego.

Urzędowe „Izwiestja” z dnia 9 b. m. odpowiedziały na ten jednomyślny sąd prasy polskiej artykułem pełnym wykretnych, albo wręcz kłamliwych argumentów, usiłując dowieść racji rządu sowieckiego.

Przedewszystkiem co do sumy 30 milionów rubli w zlocie, należnych Polsce z tytułu udziału ziem polskich w aktywnym bilansie Rosji, która to suma do tej chwili nie jest uregulowana, „Izwiestja” zdobyły się zaiste na niebywały argument, mogący nawet rozśmieszyć najbardziej nawet ponuro usposobionego czytelnika.

Piszą bowiem, że Sowiety nie mogą tej sumy zapłacić, gdyż mają do Polski również pretensje za... działalność band powstańczych na Ukrainie.

Poza niesłychaną śmiesznością argument ten jest również prowokacją.

Gdyby Rząd Polski chciał utrzymać dyskusję na takim samym poziomie, na jakim postawiła je urzędówka sowiecka, to musiałby wystawić Sowiecom rachunek za te wszystkie straty, wyrządzone przez ustawiczne najścia na nasze terytorjum przez sowieckie bandy dywersyjne.

Pamiętamy wszyscy, że dywersje te trwały w ciągu paru lat i dopiero utworzenie w roku 1925 Korpusu Ochrony Pogranicza położyło temu kres.

Przechodząc do następnej pozycji należności za tabor kolejowy, wywieziony z Polski, za który należy się zgóra 10 milionów rubli w zlocie, „Izwiestja” dopuszczają się tutaj kłamstwa, twierdząc, że dług z tego tytułu został spłacony.

A wręczcie jeśli chodzi o pretensje obywateli polskich z tytułu wkładów w bankach rosyjskich i kasach pożyczkowo-oszczędnościowych, to należy przypomnieć, że w swoim czasie rząd sowiecki przesłał do Warszawy czek, opiewający na sumę 1100 dolarów, jako równowartość za pretensje wynoszące paręset milionów rubli w zlocie.

Nie potrzebujemy dodawać, że czek został natychmiast Moskwie odesłany.

Cała zaś rzeka biednych ciulaczy oszczędności czeka po dziś dzień na wywiązanie się rządu Sowieców z jego zobowiązań.

Oświadczenie więc rządowego organu Sowieców, że rząd Z.S.S.R. nie ma zamiaru wracać już do tej sprawy, pozwala wyciągnąć niedwuznaczne wnioski, co do całego stosunku Sowieców w dotrzymywaniu ich zobowiązań traktatowych.

WARSZAWA, 10.1. W czwartek, dnia 10 stycznia o godzinie 9.30 wieczorem według czasu moskiewskiego charge d'affaires w Moskwie, p. Adam Zieleziński, doręczył zastępcy komisarza ludowego spraw zagranicznych p. Litwinowi notę, treści następującej:

„Panie Komisarzu Ludowy! Na notę z dn. 29 grudnia 1928 r. zjechał Pan zakomunikować, że rząd Związku Socjalistycznych Republik Rad proponuje rządowi polskiemu wprowadzenie w życie paktu Kelloga z dnia 27 sierpnia 1928 roku przed terminem, przewidzianym w art. 3 tego paktu, na mocy protokołu polsko - związkowego, którego projekt załączył Pan do wspomnianej noty.

Potwierdzając odbiór tej noty mam zaszczyt

czyt zakomunikować Panu — Panie Komisarzu Ludowy — z polecenia mego rządu, co następuje:

Rząd polski, którego polityka pokojowa w stosunku do wszystkich sąsiadów, a więc i do ZSRR, jest faktem stojącym ponad wszelką wątpliwość, musi wyrazić swe zdziwienie, że rząd Związku Socjalistycznych Republik Rad uznał za stosowne skorzystać z wysłania

powyższej noty dla podniesienia pod adresem Polski zarzutów z powodu nie dojścia dotychczas do skutku specjalnych umów między obu państwami, dotyczących nieagresji względnie rozbrojenia. Niemniej jednak rząd Polski nie zamierza podejmować dyskusji na ten temat, konstatując jedynie, że ujęcie przebiegu tych rokowań, zawarte we wspomnianej notcie, jest nieścisłe.

Przechodząc do istoty uwag, zawartych w nocie Pańskiej, mam zaszczyt zakomunikować Panu — Panie Komisarzu Ludowy — że propozycja ta jest przedmiotem starannych badań ze strony rządu Polskiego.

Rząd Polski zasadniczo gotów jest przyjąć tę propozycję, zastrzegając sobie jednak możliwość zaproponowania ze swej strony rządowi związkowemu modyfikacji, które mogą okazać się niezbędne w rezultacie powyższych badań.

Pozatem rząd Polski pragnie zaznaczyć, że artykuł 3 paktu Kelloga, mówiąc „traktat niniejszy będzie ratyfikowany przez wysokich kontrahentów wymienionych we wstępie zgodnie z wymaganiami ich odnośnych konstytucyj i stanie się prawomocny w stosunkach pomiędzy nimi od chwili, kiedy dokumenty ratyfikacyjne zostaną złożone w Waszyngtonie” — nakłada na wszystkich sygnaturjuszów obowiązek solidarnej procedury ratyfikacyjnej, od której uzależnione jest wejście w życie tego paktu.

Rząd Polski, należąc do pierwotnych jego sygnaturjuszów i związany brzemieniem wspomnianego art. 3-go musi poprzednio porozumieć się przedewszystkiem z jego inicjatorami i pierwotnymi sygnaturjuszami co do odmiennego, w myśl propozycji Pańskiej, sposobu umożliwiającego wprowadzenie w życie tego paktu. Ponadto rząd Polski żywi nadzieję, że przewidziana w art. 3 jego ratyfikacja nastąpi niebawem, zwraca jednak uwagę rządowi związkowemu na fakt, że dotychczas żadne z państw, należących do liczby pierwotnych sygnaturjuszów, nie wylaściwają ratyfikowały.

Spodziewać się jednak należy, że najbliższy czas przyniesie poważne wyjaśnienie sytuacji pod tym względem, co pozwoli zająć obu stronom w sprawie proponowanego przez Pana — Panie Komisarzu Ludowy — protokołu stanowisko bardziej sprecyzowane.

Dalej rząd Polski pragnie zaznaczyć, że pomimo zaszczytnego wyróżnienia z pośród innych bezpośrednich sąsiadów ZSRR, musi wyrazić swoje zdziwienie, że rząd związkowy pominał w swej propozycji rządu Finlandji, Estonji, Łotwy i Rumunji, natomiast zwrócił się do Litwy, która nie sąsiaduje bezpośrednio ze związkiem sowieckim, a jak to wiadomo rządowi związkowemu, odmawia nawiązania stosunków dyplomatycznych z Polską.

Takie różniczkowanie utrudnia położenie rządu Polskiego tembardziej, że zarówno Rumunja, jak i państwa bałtyckie w tej czy innej formie zadeklarowały gotowość przystąpienia do paktu Kelloga.

Rząd Polski przypomina rządowi związkowemu, iż zawsze stał na stanowisku konieczności łącznego traktowania przez wszystkie zainteresowane państwa zagadnienia bezpieczeństwa na wschodzie Europy, gdyż tylko takie traktowanie tej sprawy może dać istotną gwarancję utrzymania pokoju w tej części świata.

W myśl tej intencji rząd Polski uważa za swój obowiązek zwrócić się bezpośrednio do tych państw, celem zbadania ich opinii, co do propozycji Pańskiej — Panie Komisarzu Ludowy — jak również co do ich stanowiska w kwestji ewentualnego podpisania protokołu proponowanego przez rząd związkowy, w myśl noty Pańskiej z dnia 29-go grudnia 1928 roku.

Zechce Pan przyjąć — Panie Komisarzu Ludowy — wyrazy szacunku i poważania.

(—) Adam Zieleziński.

### Najwyższy order węgierski na piersiach Pana Prezydenta Rzeczypospolitej

Korespondent „Hasła” donosi z Warszawy:

Wczoraj o godzinie 12 min. 30 odbyła się na Zamku królewskim dekoracja Pana Prezydenta Rzeczypospolitej węgierskim Wielkim Krzyżem Zasługi, nadanym mu przez regenta węgierskiego p. Herthy'ego.

Przy uroczystym akcie dekoracji towarzyszył Panu Prezydentowi p. premier Bartel, p. minister Zaleski, wiceminister Wysocki, p. Jackowski, dyrektor departamentu Min. Spr. Zagr., p. Rodrich-Laskowski, szef biura prezydium Rady Ministrów, dr. Lisiewicz, szef kancelarii cywilnej Pana Prezydenta, płk. Głogowski, szef gabinetu wojskowego oraz adiutanci.

Ze strony węgierskiej obecni byli p. poseł Belitska, gen. Somkuthy, attache wojskowy węgierski mjr. Anderka i sekretarz poselstwa p. Halassy.

Aktu dekoracji, po krótkim przemówieniu w języku polskim, dokonał p. poseł Belitska.

Pan Prezydent w kilku słowach wyraził podziękowanie dla regenta, poczem udekorował gen. Somkuthy krzyżem komandorskim z gwiazdą orderu Polonia Restituta.

Po akcie dekoracji odbyło się na Zamku śniadanie, w którym uczestniczyły wszystkie wyżej wymienione osoby.

### Porozumienie między Watykanem a Kwirynałem

zostanie osiągnięte w najbliższej przyszłości

WIEN, 10.1. Dzienniki donoszą z Londynu: Rzymski korespondent „Daily News” stwierdza, że Ojciec Święty na tajnym konsystorzem wyraził w obecności kardynałów nadzieję rychłego porozumienia z rządem włoskim.

Układ po ratyfikowaniu przez parlament

włoski będzie przedłożony Lidze Narodów do rejestracji i otrzyma w ten sposób charakter międzynarodowy.

Włochy po zawarciu układu wysłał ambasadora do Watykanu, podczas gdy Watykan będzie zastępowany u dworu włoskiego przez nuncjusza.

### Zamach na Unslichta

Bomba pod pociągiem, którym jechał zastępca przewodniczącego rady wojennej Sowieców

MIŃSK, 10.1. (Tel. własny). — Nocy o negdajszej na linii Mińsk — Orsza nieznanymi sprawcy położyli bombę zegarową pod pociąg, którym powracał z Mińska zastępca przewodniczącego rewolucyjnej rady wojennej Z. S. S. R. — Unslicht.

Mechanizm zegara nastawiony był na godzinę 12 min. 30, co wskazuje na to, iż sprawcy zamachu doskonale byli poinformowani o czasie przejścia pociągu.

Pocisk maszyny piekielnej wybuchł jednak dopiero po przejściu lokomotywy i kilku wagonów pod dwoma wagonami: bagażowym i pocztowym. Unslicht ocalał.

Jak wiadomo, Unslicht bawił w Mińsku w związku z obchodem 10-lecia istnienia Białorusi. Przy tej okazji przeprowadzał inspekcję okręgu mińskiego.

### Dantejskie sceny w zdruzgotanym pociągu

Jęki rannych przy blasku pożaru

LONDYN, 10.1. O katastrofie kolejowej pod Aschurch, w której zabite zostały 4 osoby oraz 25 rannych, m. in. kierownik parowozu, rozgrywały się straszliwe sceny.

Po pierwszym zderzeniu parowozu pociągu kurjerskiego, 5 następnych wagonów, zajętych głównie przez kolejarzy i kilku podróżnych, zostało rzuconych w powietrze jak pudełka z zapalkami. Wagony spadły, druz-

gocąc siebie wzajemnie, tak, że się utworzyła olbrzymia sterta patrzaskanych wagonów. Nadmiar w całym tem rumowisku wybuchł pożar w kilku miejscach, który zaczął obejmować rannych i zabitych. Straszliwe krzyki rannych przesyływały powietrze.

Katastrofa spowodowana została skutkiem fałszywego nastawienia sygnału.



# U kolebki nowej dyktatury



Król jugosłowiański  
ALEKSANDER I.



DR. MACEK  
leader Chorwatów



DR. PRIBICEWICZ  
przywódca demokratów w Chorwacji

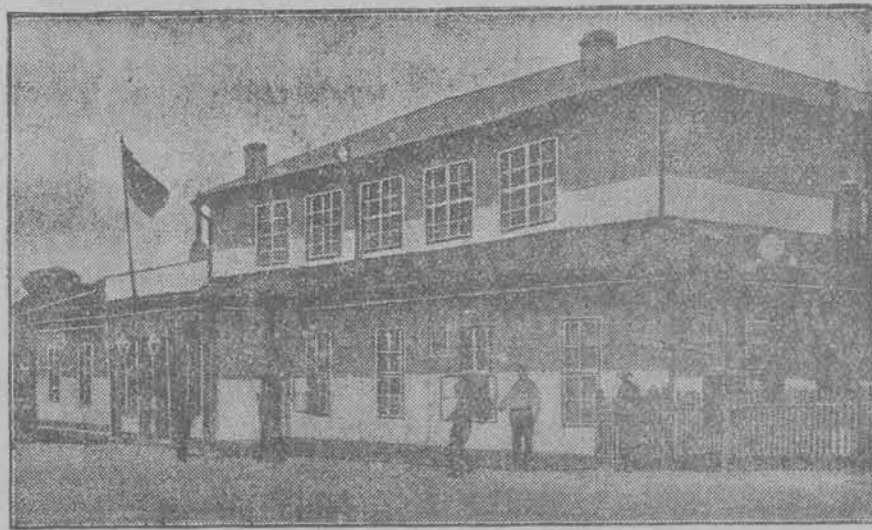


Premier - generał  
ZIVKOWICZ

## Subsydjum Związku Narodowego Polskiego w Ameryce

Suma 25.000 dol. preliniowana na koszt budowy pawilonu wychodźstwa polskiego „Polonia Zagranica”, którą zobowiązał się pokryć Związek Narodowy Polski w Ameryce, została już całkowicie pokryta.

W ubiegłym tygodniu pozostałość sumy tej wpłynęła do Wydziału Finansowego Powszechnej Wystawy Krajowej.



GMACH PARLAMENTU JUGOSŁOWIAŃSKIEGO.

## Mają dość rządów bolszewickich

Z Berlina donoszą: W Moskwie krąży pogłoski, że na mocy wyroku Najwyższego Sądu w Usbekistanie, należącym do związku sowieckiego, rozstrzelano wielu wieśniaków.

Wbrew zapewnieniom bolszewickich dzienników, inspirowanych przez rząd, nie chodziło tu o proces przeciw związkowi kontr rewolucyjnym. Źródła miarodajne zadają kłam tym informacjom sowieckiego rządu. Skazani byli bowiem obywatelami lojalnymi wobec Rosji, mimo przynależności ich do pewnych związków kulturalno-gospodarczych.

Polityczna sytuacja Sowietów w Azji centralnej jest zwłaszcza, z powodu zaburzeń afgańskich, nader trudna, a delegaci Moskwy mają dużo trudności do pokonania pod względem utrzymania zachwianego prestiżu sowieckiego w krajach azjatyckich.

W pojedynczych prowincjach, leżących za Uralem, rozgrywają się walki między ludnością a władzami sowieckimi. Nie mają dnia, bez gwałtów ze strony Sowietów na zgłodniałym chłopstwie, które zrozpaczone podpala zabudowania państwowe i niszczy wszystkie kooperatywy, stojące pod patronatem Moskwy. Delegaci sowieccy, którzy służbowo przybywają do okolic azjatyckich, należących do związku państw federacyjnych Rosji, bywają częstokroć przez tubylców maltretowani, jako osobnicy zniechęceni przez wszystkich malkontentów. W dystrykcie Mełedyno doszło do krwawych porachunków między rozgoryczoną ludnością a władzami sowieckimi. W Dałgowie, wieśniacy zabili pewnego komunistę li tylko z tej racji, że czytał dziennik pochodzący z Moskwy.

F. G.

# ZBROJENIA NIEMIECKIE

## w opinii sfer komunistycznych

Dwutygodnik komunistyczny „Die Internationale” w jednym z ostatnich numerów, omawiając ostatni stan zbrojeń niemieckich, dochodzi do wniosku, iż ostatnia mowa min. Groenera w parlamencie wykazała dobitnie, że gra się toczy nie o budowę jednego pancernika, ale o budowę całej serii, złożonej z 6 pancerników, o odbudowę części marynarki wojennej, zmodernizowanej, w miarę możliwości traktatowych, co ma stanowić jedynie drobną część ogólnego planu zbrojeń lądowych, morskich i powietrznych.

„Imperjalizm niemiecki, który rozspadł się w r. 1918 w gruzy, odradza się nanowo”, stwierdza „Internationale”. „Cały przemysł niemiecki służy celom wojennym, względnie może być do tych celów w jaknajkrótszym czasie przystosowany”.

„Generał Seect — czytamy dalej — stoi w swojej teorii zbrojeń na stanowisku, że przy obecnym stanie techniki wystarcza skonstruować jaknajlepiej poszczególne typy broni i wytwarzać je w małych ilościach. Decydującym jest planowy podział i przygotowanie wszystkich surowców i materiałów pomocniczych, wszystkich narzędzi i maszyn, które są niezbędne dla natychmiastowej masowej produkcji materiałów wojennych”. Jest prawie niemożliwością — kontynuuje „Internationale” stwierdzić, gdzie kończy się fabryka budowy traktorów pociągowych, a gdzie zaczyna się fabryka tanków, gdzie staje się gaz pokojowy — gazem wojennym,

a aeroplan cywilny — wojskowym. Użycie pseudo-tanków na manewrach nie jest żartem, a dowodzi jedynie, jak daleko już zaszły prace zbrojeniowe przemysłu”.

Zkolei w artykule p. t. „Polityka światowa niemieckiego trustu chemicznego” w tejże „Internationale” rozważa autor tendencyjnie, ale z pewnymi ciekawymi niedyskrepcjami stosunki międzynarodowe wielkiego przemysłu chemicznego. Stwierdza on, że wszystkie niemal partie mają swoich ludzi w radzie nadzorczej I. G. Farbenindustrie: Centrum ma posła Lammersa, demokraci — b. badeńskiego prezydenta prof. Hummla, partja ludowa — posłów prof. Moldenhauera i dr. Kalle, narodowi — swego hamburskiego przywódcę, Maksa v. Schinkel. Przez prof. Hummla — przyjaciela Jerzego Bernharda, ekspozycję

politycznego koncernu prasowego Ullsteina — ma trust chemiczny m. in. wpływ w łonie wielkiej prasy demokratycznej. Przy tej okazji wyszedł na jaw ciekawy fakt, że połowa udziałów t-wa filmowego „Terra”, będącego formalnie w posiadaniu koncernu Ullsteina, znajduje się w rękach trustu chemicznego.

Niemcy — konkluduje autor artykułu — są rządzone przez unję wielkiego kapitału: metalurgię i chemję. Gospodarco łączy unję tę węgiel, politycznie — Wielka Koalicja. Z flanki broni kapitalizmu niemieckiego biurokracja socjalistycznych związków zawodowych pomaga w ten sposób kroczyć po linii imperjalistycznej. U krańca zaś tej drogi stoi — wojna światowa.

F. G.

## ROZWÓJ POLSKIEJ FLOTY HANDLOWEJ

### to droga do rozwoju gospodarczego Polski

Polska dopiero niedawno figurować zaczęła na liście państw morskich, od dwóch lat dopiero można mówić o poważnym rozwoju polskiej marynarki handlowej, a już rezultaty tych poczyniń donośnym echem uderzają na cały świat, budząc u bliższych i dalszych sąsiadów zaniepokojenie tą konkurencją polską.

Polska flota handlowa okazuje się zbyt małą dla 30-miljonowego państwa. Nie możemy się skarżyć na brak frachtów, lecz raczej na brak taboru — okrętów.

Otwierają się nowe horyzonty, rozrasta się handel zamorski, powstają nowe linie komunikacyjne i szybki rozwój marynarki handlowej staje się palącą koniecznością gospodarczą, polityczną i społeczną.

Bandera popularyzuje się znacznie szybciej przez ruch pasażerski, dając znacznie większy efekt zewnętrzny — należy tedy liczyć się na podstawie dotychczasowych dwuletnich doświadczeń ze wzrostem ruchu pasażerskiego i podjąć budowę nowych polskich statków pasażerskich.

Statki te, które pod polską banderą zawitają do zagranicznych, obcych portów, są nie tylko środkiem lokomocji i turystyki, lecz i wyrazicielem niepodległości, rzeczywistym konkretnym dążeniem Polski do posiadania potężnych, nieograniczonych możliwości rozwojowych na morzach i oceanach.

Statki takie muszą jednak pod każdym względem odpowiadać wymogom współczesnej estetyki, higieny i komfortu.

Każdy Polak i cudzoziemiec, który znajdzie się na polskim statku, musi te udogodnienia widzieć, musi zdawać sobie sprawę, że w tej dziedzinie Polska nie stoi na ostatnim miejscu. Statek taki, o pojemności co najmniej 3500 tonn, mógłby ze względu na swe rozmiary i urządzenia odbywać podróże nie tylko po morzu Bałtyckim, ale zimą wędrować po morzu Śródziemnym. Bez takiego statku właściwy rozwój żeglugi polskiej będzie utykał.

Realizacja programu budowy wielkiego i komfortowo urządzonego statku posiada poważne znaczenie z uwagi na cały szereg okoliczności. W pierwszym rzędzie zanotować należy projekt wycofania statku „Gdynia” z wycieczek zagranicznych, ponieważ wzmagający się na wybrzeżu polskim ruch wycieczkowy wymaga większego statku dla potrzeb wybrzeża. Z drugiej strony rok 1929 przyniesie olbrzymi ruch wycieczkowy — turystyczny z zagranicy do Polski, a to w związku z Powszechną Wystawą Krajową w Poznaniu (maj — październik 1929).

Wycieczki Polaków z całego świata i wycieczki zagranicznych turystów mogłyby przy być do Polski na polskim już statku, przez co poza efektem propagandowym osiągnięto by efekt gospodarczy: duże kwoty z opłat pasa-

żerskich za przejazdy, które zagarną niewątpliwie zagraniczne linie okrętowe i przedsiębiorstwa turystyczne, pozostałyby w kraju i przyplęłyby do Polski, wpływając dodatnio na bilans handlowy.

Na statku takim część miesięcy mogłaby być oddana do dyspozycji młodzieży szkolnej, a Min. Oświaty mogłoby zorganizować po niskich cenach wycieczki zbiorowe zagranicę.

Urlopy dla inteligencji mogłyby być przesunięte na zimę, a perspektywa spędzenia takiego urlopu bez paszportu zagranicznego, bez wysokich opłat na kolejach zagranicznych — nad lazurami wybrzeża — byłaby bardzo miła.

Wreszcie dla kupiectwa oraz dla całego szeregu dziedzin życia sprawa ta ma duże znaczenie. Rozwój turystyki w Polsce i ściąganie do Polski turystów z zagranicy wpłynę ożywczo na obroty w handlu, na rozwój przemysłu hotelarskiego i rozbudowę uzdrowisk, stacji klimatycznych i t. d.

Budowa takiego statku jest zatem gospodarczą, społeczną i polityczno-kulturalną koniecznością. Akcja ta wymaga szybkiej decyzji i planowej akcji. Port gdyński, który na wiosnę 1930 roku będzie w pewnej części wykończony musi mieć jako swe logiczne uzupełnienie — polski okręt pasażerski.

Inicjatywę musi rzucić społeczeństwo, a wątpić nie należy ani na chwilę, że wytrwały realizator morskiego programu Polski, Min. Przemysłu i Handlu, inż. Kwiatkowski, akcję tę kontynuować będzie energicznie na terenie Rządu, dla którego również sprawa ta nie może być obojętna.

## Polki z Mandżurji

wzmą udział w „Wystawie Pracy Kobiet” na P. W. K.

Donoszą nam z Charbina, że przed świętami Bożego Narodzenia odbyło się tam posiedzenie organizacyjne oddziału Komitetu Wystawy Pracy Kobiet na PWK., na którym postanowiono wziąć czynny udział w wystawie, przystępując zarazem do akcji zbioru eksponatów.

Dział pracy kobiet polskich w Mandżurji dotyczyć będzie głównie dziedziny zdobnictwa i sztuki o motywach chińskich. Na pokrycie kosztów urządzenia wystawy uczestniczki ze brania podjęły się energicznej rozsprzedaży żetonów, specjalnie na ten cel wybitych przez Centralny Komitet Wystawy Pracy Kobiet.





## Jakiemi kapitałami i rezerwami rozporządzają większe banki w Polsce

Po przeliczeniu w myśl rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 2-go marca 1928 roku, większe banki posiadają własnych kapitałów i rezerw w następującej wysokości:

**Warszawa** — Powszechny Bank Kredytowy. Kapitał zakładowy 5 milionów zł., zapasowy 83.823 zł. Zyski do podziału 2.213.446 zł.; Powszechny Bank Depozytowy. Kapitał zakładowy 2 milj. zł., amort. 1.571 zł. Wpłaty na nową emisję zł. 510.000. Zyski do podziału zł. 306.639. — Bank Amerykański w Polsce. Kapitał zakładowy 5 milj. zł., zapasowy 34.418. Pobrane procenty, prowizje i zyski 2.403.834 zł. S. Natanson i Synowie: Kapitał zakładowy 1.800.000, zapasowy 61.534, zysk brutto 79.646 zł. Bank Handlu Zagranicznego: Kapitał zakładowy 1.500.000, zapasowy 84.163, cała nadwyżka bilansowa będzie podzielona na fundusze banku. Polski Akc. Bank Komercyjny: Kapitał zakładowy 1 milj. zł., zapasowy 43.500. Zyski 202.047 zł., koszty 123.884. Kapitał Banku podwyższa się do 2.500.000 zł. Bank Międzynarodowy: Kapitał zakładowy 1 milj. zł., zapasowy 69.566. Pobrane procenty i prowizje 429.103 zł. Zyski 271.207 zł., odzyskane straty 49.958 zł.

**Poznań** — Bank Cukrownictwa: Kapitał zakładowy 6 milj. zł., zapasowy 1.830.000, rezerwy 2.070.000. Procenty i prowizje 4.364.377 zł. Komunalny Bank Kredytowy. Fundusze zapasowe 1.005.950. Pobrane procenty i prowizje 492.458 zł. Bank Poznański w likwidacji. Kapitał zakładowy 525.458 zł., rezerwy 8.990 zł. Spisano na straty za 1925 i 1926 rok zł. 53.898 zł. Dochody podług bilansu za ub rok 59.735 zł.

**Lwów** — Polski Bank Przemysłowy — kapitał zakładowy 6 milj. zł., zapasowy 294.054, rezerwy 3 milj. zł., rezerwa obligacji pożyczek hipotecznych 23.283 zł. Wpływy z procentów i prowizji 3.399.120 zł. Akcyjny Bank Hipoteczny. Kapitał zakładowy 5 milionów zł., zapasowy 1.340.413, amortyzacyjny 105.661, inne 132.160, zysk brutto 5 milj. 603 tys. 908 zł., nadwyżka bilansowa 848.042 złotych. Ziemiński Bank Hipoteczny — kapitał zakładowy 1 milj. zł., zapasowy 23.864. Wpływy z procentów i prowizji 127.358 zł.

**Łódź** — Łódzki Bank Depozytowy — kapitał zakładowy 1.440.000 zł., zapasowy 362.011. Pobrane procenta i prowizje 1.519.170 zł. Bank Handlowo-Przemysłowy — kapitał za-

### Apel Powszechnej Wystawy Krajowej

Powszechna Wystawa Krajowa, jako dzieło ogólnonarodowe nie tylko zainteresować, ale jaknajszerszą propagandą objąć winna wszystkich obywateli Rzeczypospolitej. To też na tej drodze Dyrekcja Powszechnej Wystawy Krajowej zwraca się do wszystkich instytucji, związków i stowarzyszeń społecznych, które przewidują terminy swych zjazdów i kongresów w pierwszej połowie bieżącego roku, aby zechciały podać je do Wydziału Propagandy Powszechnej Wystawy Krajowej (Poznań, Grunwaldzka Nr. 22), a to celem obesłania zjazdów tym materiałem informacyjnym, dotyczącym Powszechnej Wystawy Krajowej.

kladowy 2 milj. zł., zapasowy 96.500 zł. Zysk na 1.IV. 1928 r. 288.677 zł.

**Wilno** — Wileński Bank Ziemi w Wilnie — kapitał zakładowy 6.300.000 zł., zapasowy 3.150.000, rezerwy 847.638 zł. Poza przełaniami na różne rezerwy przeszło 2 miliony złotych dochody Banku wynoszą złotych 1.465.931, z których na wypłatę dywidendy przeznacza Bank 638.679 zł.

**Bielsk** — Śląski Zakład Kredytowy w Bielsku — kapitał zakładowy 1 milj. zł., zapasowy 206.297, rezerwy 486.161. Wpływy z procentów i prowizji 1.257.761 zł., pozostałość zysku z lat ubiegłych 84.999 zł.

## Kasowanie weksli blanco przed wydaniem wystawcy

Urzędy państwowe i przedsiębiorstwa państwowe przy zawieraniu umów o dostawę i roboty itp., jakoteż przy kredytowaniu należności Skarbu Państwa, lub przedsiębiorstw państwowych żądają niejednokrotnie złożenia weksla blanco, t.j. blankietu wekslowego bądź zaopatrzonego, jedynie w podpisy, bądź nawet wypełnionego, ale nie całkowicie, a mianowicie nie wymieniającego sumy wekslowej.

Po zlikwidowaniu stosunku prawnego z powodu którego nastąpiło złożenie weksla blanco, weksel ten zostanie zwrócony stronie i zazwyczaj jest przez nią ponownie używany i to nawet wielokrotnie. Przez takie wielokrotne użycie tego samego weksla blanco Skarb Państwa ponosi stratę, gdyż opłata stemplowa w maksymalnej wysokości 30 zł. przewidziana w ustępie 2 art. 122 ustawy z dnia 1 lipca 1926 r. o opłatach stemplowych (Dz. Ust. R. P. Nr. 98, poz. 570) zostaje uiszczona tylko raz jeden, mimo, że weksel ten pełni właściwą sobie funkcję przy większej ilości stosunków prawnych.

Ministerstwo Skarbu — opierając się na

## Konjunktura gospodarcza Niemiec w r. 1928

Instytut niemiecki dla badania konjunktury, w ostatnim swym sprawozdaniu daje krótki przegląd konjunktury w r. 1928.

Oslabienie konjunktury, którego pierwsze początki dały się zauważyć już jesienią roku 1927, trwało przez cały rok 1928, rozwijało się jednak tylko powoli. Tem różnił się okres ten od okresu zastoju, który przeżywały Niemcy w zimie r. 1925/26. Z początkiem grudnia 1928 r. z 100 robotników jeszcze 89 miało pełne zatrudnienie. Przytem zastój nie obejmował jednocześnie i w jednakowym stopniu wszystkich dziedzin życia gospodarczego. W przemyśle, wytwarzającym środki produkcji, dawało się ostatnimi czasy zauważyć pewne osłabienie, podczas gdy w przemyśle towarów konsumcyjnych po długotrwa-

łym zastoju, który tu zaznaczył się silnie i wcześniej, nastąpiło odprężenie. Do ożywienia produkcji przyczyniła się, prócz wpływów sezonowych, także polityka składowa handlu. Ilość towarów w magazynach znacznie szła się w ciągu ubiegłego roku bardzo znacznie.

Różnoraki rozwój produkcji i konsumcji znajduje potwierdzenie w poszczególnych symptomatach gospodarczego obrotu towarowego. Naogół obroty nie uległy zmniejszeniu, a zastój wyraża się przeważnie tylko w zwolnieniu tempa „naturalnego” swego przyrostu. Zapotrzebowanie konsumentów w poszczególnych dziedzinach prawie się nie zmniejszyło co do swej wartości. Jeżeli się jednak uwzględni wzrost cen, to trzeba zanotować w niektórych gałęziach produkcji zmniejszenie się konsumcji pod względem ilościowym.

Skłonność przedsiębiorców do ostrożności i mały zbyt znajdują swój odzwiek także na rynku kredytowym. Płynność banków kredytowych w ciągu roku zwiększyła się znacznie. Zmniejszające się stopniowo zapotrzebowanie kredytów ujawniało się również w kredycie wekslowym, który w jesieni ustał niemal zupełnie. Pewność kredytu była przytem znacznie większa, niż w zimie roku 1925/26. Z ogólnego obrazu konjunktury można sądzić, że życie gospodarcze w Niemczech przeżywa okres depresji. Brak istotnych momentów, towarzyszących każdej depresji, dowodzi jednak, że tak nie jest. Stawki pieniężne zmniejszyły się tylko nieznacznie, przytem nie można dotychczas zauważyć płynności kapitałów.

Słabej konjunkturze w Niemczech przeciwstawia się trwająca ciągle wysoka konjunktura w Stanach Zjednoczonych, pomysłny bieg interesów we Francji, a ostatnio także lekkie ożywienie się życia gospodarczego w Anglii.

Ogólny poziom cen w Niemczech w porównaniu z rokiem ubiegłym, t. j. 1927 uległ małej tylko zmianie. Wzrost cen na rynku przemysłowym został wyrównany prawie w zupełności spadkiem cen produktów rolnych.

## GIEŁDY

Warszawa, 10 stycznia.

Dewizy.

Londyn 43.24, Nowy Jork 8.90, Paryż 34.89, Praga 26.40, Szwajcaria 171.75, Włochy 46.71, Wiedeń 125.48.

Obrót dewizami większy. Dolar gotówkowy w obrotach pozagiełdowych 8.88 5/8, rubel złoty 4.63.50. Gram czystego złota 5.9244.

Papiery procentowe.

5-proc. państw. poz. premjowa dolarowa 105.00 — 103.50, 8-proc. L. Z. Łodzi 63.50 — 63.25 — 64.00.

Akcje.

Bank dyskontowy 135—137, Bank Polski 195—192, Kijewski 96, Leszczyński 21, Spiess 240, Siła i Światło 110—111, Firlej 55, Węgiel 98, Modrzejów 75, Ostrowiec 94.50, Parowoz 29, Starachowice 40—41 — 40.75, Haberbusch 238.

## Zatarg w Kasach Chorych Województw Zachodnich

Ministerstwo Pracy i Opieki Społecznej komunikuje: Związek Lekarzy Zachodniej Polski wypowiedział — w październiku r. z. z dn. 1 stycznia r. b. umowę, zawartą ze wszystkimi Kasami Chorych na terenie województw Poznańskiego i Pomorskiego, nie podając żadnych powodów wypowiedzenia, ani też warunków nowej umowy, wyrażając tylko chęć zawarcia z Okręgowym Związkiem Kas Chorych w Poznaniu umowy zbiorowej dla wszystkich Kas Chorych na terenie obu tych województw. Okręgowy Związek Kas Chorych w Poznaniu uzyskał pełnomocnictwa od wszystkich Kas Chorych i rozpoczął pertraktacje ze Związkiem Lekarzy Zachodniej Polski co do warunków nowej umowy.

Z początku Związek Lekarzy wysuwał jedynie żądanie natury finansowej i dopiero z początkiem grudnia ub. r. przedstawił gotowy projekt nowej umowy, zawierający m. in. żądania:

1) wyłączności praktykowania w Kasach Chorych dla członków Związku Lekarzy Zachodniej Polski

2) zrzeczenia się przez Kasy Chorych prawa zakładania ambulatorjów i narzucenia im wyłącznie systemu gabinetowego.

Pertraktacje, prowadzone w dniach 29 i 30 grudnia r. ub. pod przewodnictwem p. wojewody poznańskiego z udziałem delegata p. wojewody pomorskiego, nie doprowadziły do rezultatu, gdyż przedstawiciele lekarzy nie zgodzili się na kompromisowe propozycje p. wojewody. Propozycje te zmierzały do tego, aby:

1) kwestja systemu lecznictwa była z umowy zbiorowej wyeliminowana,

2) umowa dotąd obowiązująca przedłużona była na miesiąc celem umożliwienia dojścia do porozumienia.

Wobec tego z dn. 1 stycznia 1929 r. zapanaował stan bezkontraktowy.

Mimo to na terenie województw Poznańskiego i Pomorskiego pomoc lecznicza dla ubezpieczonych jest zapewniona czy to w drodze zwracania kosztów pomocy, czy też w drodze zorganizowania pomocy przez Kasy we własnym ich zakresie działania.

Najpiękniejsza gwiazda  
i tancerka Ameryki

# Carmel Meyers

w największym Superfilmie

# Tango Miłości

Dramat rozkiełzanych namiętności  
pod modrym niebem Argentyny

wkrótce „PALACE”



